

Sygn. akt I C 968/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód (...)w W. w pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 5 maja 2017 roku przeciwko C. P. domagał się zasądzenia kwoty 6.482,33 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu tj. opłaty sądowej od pozwu, kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz innych kosztów.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 12 czerwca 2014 roku pozwany zawarł z bankiem, którego następcą prawnym jest (...) Bank S.A. umowę o nr (...). Bank spełnił świadczenie, do którego zobowiązał się na podstawie postanowień w/w umowy, w przeciwieństwie do strony pozwanej. W dniu 22 grudnia 2016 roku umową cesji przeniesione zostały wierzytelności z (...) Banku S.A. na powoda. Powód wskazał, iż na mocy umowy cesji nabył od poprzednika prawnego wierzytelność w wysokości 7.282,58 zł. Strona powodowa niniejszym pozwem dochodzi kwoty 6.370,63 tytułem należności głównej oraz 111,70 złotych tytułem naliczonych przez powoda odsetek ustawowych za opóźnienie od niespłaconego kapitału, od dnia 22 grudnia 2016 roku, jako dnia następnego po dniu w którym poprzedni wierzyciel zakończył naliczanie przysługujących mu należności, a do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu. W dalszej kolejności powód wskazał, iż pozwany wezwany został do dobrowolnej spłaty zadłużenia pismem z dnia 31 stycznia 2017 roku. Pozwany zadłużenia jednak nie spłacił, wobec czego wniesienie pozwu okazało się konieczne i uzasadnione.

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania w przedmiotowej sprawie nakazu zapłaty i sprawę przekazał do Sądu Rejonowego w Szczytnie jako sądu właściwości ogólnej pozwanego.

Pozwany C. P. zawiadomiony o terminie rozprawy nie stawiał się na termin rozprawy, nie usprawiedliwił swoje nieobecności oraz nie złożył odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił, co następuje:

Umową przelewu wierzytelności z dnia 22 grudnia 2016 roku (...)w W. nabył od (...) Banku S.A. z siedzibą w W. wierzytelności, szczegółowo określone w Załączniku nr 1 (Portfel 6) do Umowy. Nabyte przed powoda wierzytelności wynikały z tytułu czynności bankowych (umów kredytu lub pożyczki) dokonanych z osobami fizycznymi. W dniu 15 lutego 2017 roku strony zawarły Aneks nr (...) do Umowy przelewu wierzytelności z dnia 22 grudnia 2016 roku, w którym zmieniły treść Załącznika nr 1 do Umowy w całości – Wykaz Wierzytelności wchodzących w skład (...) i nadały mu brzmienie zgodne z załącznikiem do niniejszego Aneksu.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności z dn. 22.12.2016r. k. 23-28,poświadczenie złożenia podpisów k. 29-30, aneks z dn. 15.02.2017r. k.31-32)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd w sprawie niniejszej wydał wyrok zaoczny, albowiem pozwany C. P. zawiadomiony o terminie rozprawy nie stawiał się na termin rozprawy i nie wypowiedział się co do żądań pozwu. W myśl przepisu art. 339 § 2 k.p.c. wydając wyrok zaoczny sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Wydanie wyroku zaocznego nie zwalnia więc sądu od badania roszczenia pod kątem jego zgodności z prawem. Sąd Najwyższy w stanowisku wyrażonym w wyroku z dnia 31 marca 1999 roku (I CKU 176/97, LEX nr 37430), podkreślił, że domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Obowiązkiem sądu

rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest zawsze rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenia strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania.

Stan faktyczny w sprawie został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone przez stronę powodową. Przytoczone przez powoda okoliczności stanowiące uzasadnienie pozwu budzą – w ocenie Sądu - uzasadnione wątpliwości w świetle przedstawionych przez niego dowodów.

W myśl przepisu art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością na nabywcę przechodzą wszelkie związane z nią prawa, a w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Umowa sprzedaży, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły (art. 510 k.c.). Zgodnie z treścią art. 511 k.c. jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony.

Podkreślić należy, że powód swą legitymację do występowania w niniejszym procesie wywodzi z faktu nabycia wierzytelności. Skuteczne wywodzenie uprawnień z faktu nabycia wierzytelności na podstawie umowy cesji wymaga udowodnienia bez wątpliwości, że doszło do przelewu konkretnej wierzytelności. Wierzytelność, co do której nabywca rości sobie pretensje wobec dłużnika, musi być nadto w sposób dostateczny oznaczona i udowodnione musi być przejście tejże wierzytelności na stronę powodową. Strona powodowa nie przedkładając umowy, która miała być źródłem wierzytelności nabytej na podstawie umowy z dnia 22 grudnia 2016 roku uniemożliwiła nie tylko zweryfikowanie okoliczności, czy niniejsza umowa w ogóle została zawarta, lecz również okoliczności, czy jeśli istniała umowa, jej postanowienia nie wykluczały cesji wierzytelności.

Do pozwu załączone wprawie zostały kserokopie: umowy nr (...) z dnia 12 czerwca 2014 roku, warunkowego wypowiedzenia umowy, wezwania do zapłaty oraz zawiadomienia o przelewie, jednakże nie zostały one poświadczone za zgodność z oryginałem w sposób przewidziany w przepisie art. 129 § 2 k.p.c., wobec czego nie stanowią dowodu z dokumentu (uchwała SN z dnia 29 marca 1994 roku, III CZP 37/94).

W tym miejscu Sąd wskazuje, iż dowodem w postępowaniu cywilnym mogą być dokumenty urzędowe i prywatne. Dokumentem jest utrwalone, wyłącznie w formie pisemnej (niezależnie od materiału, na którym zostało sporządzone), uzewnętrznienie wszelkiego rodzaju spostrzeżeń, myśli, oświadczeń ludzkich, nadające się do wielokrotnego wykorzystania. Zgodnie z art. 244 k.p.c., dokumenty urzędowe sporządzone w odpowiedniej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej w zakresie ich działania lub przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje pozarządowe w zakresie powierzonych im przez przepisy ustawy spraw z dziedziny administracji publicznej, korzystają z domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz z domniemania prawdziwości (autentyczności pochodzenia takiego dokumentu od jego wystawcy). Z dokumentem prywatnym przepis art. 245 k.p.c. wiąże wrzuszalne domniemanie jego autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy, który go własnoręcznie podpisał.

Kserokopia umowy z dnia 12 czerwca 2014 roku, jak również wyżej wskazanych kserokopii, nie stanowi dokumentu, gdyż nie zawiera ani podpisu osoby poświadczającej, która odbitkę sporządziła, ani oryginalnego podpisu wystawcy dokumentu kopiowanego, ponieważ podpis oryginalny został tu odwzorowany metodą kopiowania elektrostatycznego, tj. kserograficznie. Dokumenty oryginalne mogą być – w przypadkach wskazanych w ustawie zastąpione odpisami, gdy ustawa na to zezwala. Brak jest natomiast przepisu pozwalającego na zastąpienie dokumentu (oryginalnego) jego niepoświadczonym odpisem, w tym przede wszystkim odbitką ksero. Dopuszczalny jest jedynie odpis dokumentu prywatnego, który również jest dokumentem i stanowi dowód istnienia oryginału dokumentu. Zatem kopie dokumentów, niepoświadczone za zgodność z oryginałem nie są dokumentem w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego a jako takie nie mogą stanowić źródła dowodzenia określonego faktu (uchwała SN z dnia 29 marca 1994 roku III CZP 37/94, wyrok SN z dnia 27 lutego 1997 roku, III CKN 7/97, postanowienie SN z dnia 27 sierpnia 1998 roku III CZ 107/98, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 stycznia 2008 roku, V ACa 816/07). Kserokopie te są co najwyżej środkiem uprawdopodobnienia za pomocą pisma, pozwalającym

na dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron (art. 74 § 2 k.c.), jednakże powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie przedstawił stosowanej inicjatywy w tym zakresie.

Jeżeli zatem odbitka ksero (kserokopia) nie jest – jak w niniejszej sprawie - odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z dokumentu. Mając powyższe na uwadze, Sąd pominął wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z wyżej wskazanych kserokopii: umowy nr (...) z dnia 12 czerwca 2014 roku, warunkowego wypowiedzenia umowy, wezwania do zapłaty oraz zawiadomienia o przelewie.

W tym stanie rzeczy brak jest zatem dowodów, z których wynikałaby wysokość należności dochodzonej pozwem, jak i termin jej płatności oraz wymagalność świadczenia. Nie ma zatem żadnej możliwości zweryfikowania zarówno kwoty należności dochodzonej pozwem.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę twierdzenia strony powodowej nie uzasadniają żądania pozwu. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał, aby przysługiwała mu względem pozwanego wierzytelność dochodzona pozwem, a wynikająca z umowy zawartej przez pozwanego z poprzednikiem prawnym (...) Banku S.A. w dniu 12 czerwca 2014 roku. Dlatego też wobec braku dowodów na istnienie wierzytelności dochodzonej pozwem na podstawie art. 6 k.c. powództwo zostało oddalone.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

S., (...)